

# dzakob, ile mam czekać na własną śmierć

Trzy tygodnie męczyli mnie ludzie snów  
W łóżku w szarej bluzie ciągle grałem obok snów  
Trzy niedziele spałem, koleżanka czuje ból

Nie patrzę na Instagrama, Kuba nie chce się tak czuć

Nie chcę Ci nic mówić, masz piosenki  
Nie chcę z Tobą pisać kiedy cierpisz  
Mam pamiętnik, a w nim wypalone świece  
Za cztery lata to nadal będziemy dziećmi

Nie jestem gangsterem, to nie pełen magazynek  
Kazali mi strzelać emocjami, za rodzinę  
Płakałem po szmatach, ratowałem własny tyłek  
Jak wrzucę muzykę zatęsknicie za mną, tyle

Jak coś było toksyczne, to mówiłem pa pa pa  
Bracie, to nie Disney, rzadziej słyszę ha ha ha

Mam wady

Powiedz ile mam czekać na własną śmierć  
Znowu nikotyną w nocy sobie zmniejszam stres  
Kiedyś pomagałem innym, ale wiesz jak jest  
Muszę zadbać też o siebie, bo za dużo przeżyć

Powiedz ile mam czekać na własną śmierć  
Znowu nikotyną w nocy sobie zmniejszam stres  
Kiedyś pomagałem innym, ale wiesz jak jest  
Muszę zadbać też o siebie, bo za dużo przeżyć

Cztery pory roku i w każdej ukryte zło  
Jak rzuci Cię chłopak, to później robisz za tło  
Jeśli on ma nową to w Twoim sercu jest szok  
Nic nie jest na zawsze, wszyscy odejdziemy stąd

Proszę, walcz o marzenia  
Proszę, wyjdź ze swego cienia  
Proszę, zacznij od zera  
Życie to Twój własny teatr

Masz doła i ma z Tobą ona  
Wystarczy pogadać, tylko musisz się przekonać  
Yeah Yeah Yeah

Nie jestem gangsterem, to nie pełen magazynek  
Kazali mi strzelać emocjami, za rodzinę  
Płakałem po szmatach, ratowałem własny tyłek  
Jak wrzucę muzykę zatęsknicie za mną, tyle

Nie wiem gdzie mam biec, jestem słaby  
Został tylko cień, złotej rady

Mam wady

Powiedz ile mam czekać na własną śmierć  
Znowu nikotyną w nocy sobie zmniejszam stres  
Kiedyś pomagałem innym, ale wiesz jak jest  
Muszę zadbać też o siebie, bo za dużo przeżyć

Powiedz ile mam czekać na własną śmierć  
Znowu nikotyną w nocy sobie zmniejszam stres  
Kiedyś pomagałem innym, ale wiesz jak jest  
Muszę zadbać też o siebie, bo za dużo przeżyć

